GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 51. — W Środę dnia 25. Czerwca 1828.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się drugim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tuteyszych czytelników wynosi:

za polską gazetę . . 1 Tal. $18\frac{3}{4}$ śgr.
za niemiecką = . . 1 — $7\frac{1}{2}$ —

dla zamieyscowych czytelników:

za polską . . 2 Tal.
za niemiecką . 1 — 18 śgr. 9 fen.

Zamieyscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę gazety na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całey Monarchii.

Na exemplarz gazety na kancellaryinym papierze podwyższa się cena każdéy gazety o 15 śgr.

Poznań, dnia 25. Czerwca 1828.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości kraiowe.

Z Poznania, dnia 24. Czerwca.

JO. Xiążę Ordynat Sułkowski przybył tu z Rydzyny.

Z Berlina, dnia 22. Czerwca.

Ich Królewiczoskie MM. Xięstwo Karolostwo Pruscy wyiechali do Weimar.

JW. Schuckmann, rzeczywisty tayny Minister Stanu spraw wewnętrznych i policyi, wyiechał do Szląska.

Król. Francuzki nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze Król. Wirtembergskim, kawaler Fontenay, przybył tu z Petersburga (odiechał do Stuttgardu).

Rotmistrz w półku gwardyi przybocznéy, Ledebur, wyiechał ztąd gońcem do Petersburga.

Dzisieyszy numer gazety *Staatszeitung* zawiera pod napisem: Warszawa, dnia 17. Czerwca, co następuie: „Z Cesarsko-Rossyiskiéy głównéy kwatery nadeszły tu następuiące wiadomości: Feldmarszałek Hrabia Wittgenstein zdobył miasto Isakczi*) i zabrał w niém 80 dział i 65 chorągwi, oraz znaczną liczbę ieńców. Dwóch Baszów, którzy dali słowo, iż niebędą służyli przeciw Rossyanom, puszczono do Konstantynopola. Cesarz darował iedno z zdobytych dział Feldmarszałkowi, zrozkazem wyrycia na niém iego herbu. Na 65 tureckich okrętów woiennych uderzyło 25 rossyiskich okrętów pod rozkazami Kapitana Szwadowskiego i zburzyło ie.“

Wiadomości zagraniczne.

Anglia.

Z Londynu, dnia 13. Czerwca.

Onegday odbyła się rada tayna, na któréy Pan Vesey Fitzgerald wykonał przysięgę iako Prezydent Izby handlowéy. Potém Xiążę Wellington, Hrabia Bathurst i Pan Peel mieli posłuchania u Króla.

Xiążę Polignac, Poseł Francuzki, miał w środę rozmowę z Xiążęciem Wellingtonem i Hrabim Aberdeen w urzędzie spraw zagranicznych.

Wczoray z południa o godzinie 3. zebrani byli Ministrowie na radę gabinetową, która dwie godziny trwała.

Oto iest dokończenie przerwanego w przeszłéy gazecie artykułu: Wcale mi to niemiło, że stowarzyszenie katolickie ieszcze istnieie; ale przywileiem iego istnienia iest właśnie ustawa wyłączaiąca katolików; dopóki ta trwa, dopóty stowarzyszenie czarodzieyskim sposobem będzie pozyskiwać sobie miłość kraiu. Jeden tylko mamy sposób pozbycia się iego nie przez zniszczenie, nie przez wyzwanie, ale iedynie przez poiednanie. Jeżeli obalemy ie gwałtem, natychmiast powstanie drugie, zatkamy kanał, potok sobie inny otworzy. Zazwyczay w téy okoliczności dwa pytania zwykło się zadawać: pierwsze, czyli po usunięciu wad w ustawodawstwie tyczącém się Irlandyi, powróci pokóy do owego kraiu; powtóre, iakie zaręczenia dać i przyiąć można. Co się tyczy pierwszego, nigdym nie utrzymywał i nie będę utrzymywał, aby po usunięciu owéy cząstkowéy bezprawności zaraz miała zawitać spokoyność i szczęście do tego kraiu; ale to mogę i chcę utrzymywać, iż iedyny środek sprowadzenia spokoyności i szczęścia iest usunięcie przeszkód oboie tamuiących. Źródło nieszczęść, na które Irlandya iest wystawiona, nie da się odrazu wysuszyć; ale daymy mu tylko uyście, a potok szczęścia płynąć będzie po równinach Irlandyi. Wtenczas środki bogacące, a mianowicie chęć do pracy, na któréy tylko zbywać może w kraiu w zatargach religiynych zostaiącym, powróci niezawodnie. Pod względem drugiego pytania wyznać muszę, iż niewiem, dla czegobyśmy mieli żądać zaręczeń. Niechay się w téy mierze wprzód ci dadzą ze swém zdaniem słyszeć, którzy rozumieią mieć przyczyny obawiać się przypuszczenia katolików do uczestnictwa praw obywatelskich. Gdyby przecież dały się wynaleść zaręczenia niebędące w sprzeczności z kościołem katolickim, to pewnie katolicy gotowi będą do dania takowych. Wszystko nas przekonywa, że samo tylko poiednanie iest w stanie uchronić nas od niebezpieczeństw. Milordowie! ieżeli chcecie przytłumić namiętności w kraiu uciśnionym; ieżeli nie chcecie, aby was każde poruszenie niespokoynéy głowy przestraszało, to użyczcie tego, o co was proszą. Katoliccy mieszkańcy Irlandyi maią moc; powtarzam raz ieszcze, że oświecona, uczona, autorów w swém gronie licząca ludność

*) Isaczi, Isaccia, miasto z warownią (kasztel po nad Dunajem, w Bulgaryi.

pomimo naszych środków ostrożności, znaydzie w sobie moc, a to ieszcze moc nieograniczoną szkodzenia lub czynienia dobrze podług upodobania. Jak potok z wierzchołka Alp spadnie na nas spustoszenie przynosząc, ieżeli go powolność nasza nie zmieni w spokoyną i łagodnie płynącą rzeczkę. (Głośny oklask). Na powszechne żądanie wstał Arcybiskup Kantuaryeński i oświadczył, że każdy rząd ma prawo bronienia się i oddalania niebezpiecznych mu osób od urzędów i dostoieństw. Gdyby to prawo wykonywano nieostrożnie, bardzoby nierozsądnie postępowano; ale używaiąc go na obronę kraiu, w tém samém znayduie się usprawiedliwienie. I z tego to punktu, uważać należy sprawę katolicką. Już ich uwolniono od więzów, które dawniéy uciskały ich wewnętrzne religiyne przekonanie; a na tém dosyć. Arcybiskup Tuam mówił także przeciwko proiektowi, bardzo uczenie przywodząc wyiątki z pisma świętego. Jestem ia, rzekł, przeciwnym usamowolnieniu katolików w zwyczayném iego znaczeniu, ale im życzę usamowolnienia umysłowego, któreby ich uwolniło od więzów zabobonu. — Hrabia Winchelsea oświadczył, iżby głosował za proiektem, gdyby dowiedziono, że przez usamowolnienie kościoł anglikański uszczerbku nie poniesie; ale że to ma za rzecz niepodobną, dla tego się przeciw niemu oświadcza. Margrabia Salisbury uważał, że ieszcze nie iest czas zaymować się sprawą katolików. Hrabia Bathurst w téy mówił treści: Gdyby kościołowi katolickiemu większe swobody przyznano, anglikański przestałby być głównym kościołem. (Słuchaycie!) Ten iednakże kościół iest tak ściśle z interesami kraiu spoiony, iż razem obydwa utrzymać się lub upaść muszą. (Słuchaycie!) Życzę ia z serca, aby ta sprawa pomyślny koniec wzięła, ale podobieństwo do tego ieszcze iest dalekie, i dla tego proszę Izby, aby się przez niewczesną skwapliwość nie zobowiązała do tego, czegoby potém musiała żałować. Próżnąby to było a nawet nieroztropną rzeczą dawać zapewnienie nie maiąc ieszcze w ręku możności dopełnienia go. (Słuchaycie!) — Hrabia Darnley mówił o unii, przy któréy utrzymywał, że porobiono przyrzeczenia, których teraz należy dopełnić. Pod pozorem obchodzenia imienin Lorda Pitt, rzekł, utworzyło się towarzystwo, które rozsiewa zasady przeciwne zdaniom tego zasłużonego męża. (Słuchaycie!) Zgromadzenie to nie klubem Pitta ale klubem Eldona należałoby nazwać; albowiem ten Lord naybardziéy się w niém odznacza. (Śmiech.) Nazwisko Klub Pitta iest paszkwilem hańbiącym pamięć tego męża (Oklask.) Zresztą niemoże stoiący na czele rządu Xiążę świetnieyszych sobie pozyskać wawrzynów, iak gdyby w obecnym stanie rzeczy spokoynością obdarzył Anglią i Irlandyą. — Hrabia Guilford sprzeciwiał się proiektowi iako przeciwnemu zasadom rządu. Biskup Durham utrzymywał, że katolicy dla tego Monarsze nigdy wiernymi być niemogą, bo przypuszczaią umysłowe posłuszeństwo Papieżowi. Przeciwnie zaś Podhrabia Goderich z zapałem bronił sprawy katolików. Nie wierzę, rzekł, aby to mogło być zasadą Konstytucyi, iżby kogo od sprawiedliwego uczestnictwa prerogatyw obywatelskich, wyłączać dla iego religiynych opinii. Niemożna wszakże przytoczyć żadnego powodu sprawiedliwego wyrugowania od obrad Izby Parów katolickich. Ich związek z Rzymem nie iest tak niebezpieczny, iak go wystawiaią (Biskup Durham). Już teraz Papież nie iest owe straszliwe bożyszcze, o którémby iak o drugim Jowiszu powiedzieć można:

„*Ipse pater media nimborum in nocte corusca,*
Fulmina molitur dextrâ. Quo maxima motu
Terra tremit: Fugere ferae; et mortalia corda
Per gentes humilis stravit pavor."

(Sam Jowisz wśród ciemności między gwałtownemi
Deszczami, swą prawicą ciska błyszczącemi
Pioruny: od którego trzaskania, przestworna
Ziemia drzy, zwierz ucieka, a boiaźń pokorna
Wszystkich narodów serca śmiertelne poraża.
Virgil. Georg. I. v. 233 sqq. przekładu
Waleryana Otwińskiego.)

Siedzi on ieszcze na tym samym tronie, mieszka w tym samym Watykanie; ale władzą iego iuż nie ta sama. Gdyby proponowany środek i tą razą nie był przyięty, to będzie to ostatni niepomyślny wyrok na katolików wydany (Słuchaycie!) Już widzę w myśli ten tryumf, który odnosić będziemy okazawszy się w tym punkcie powolnymi i wystawiwszy przez to obcym narodom obraz wol-

nego, iednomyślnego i niezwyciężonego narodu. (Głośny oklask). — Hr. St. Vincent oświadczył, iż rząd woyskowy równie niezgodny iest z zasadami Konstytucyi iak tak nazwana zwierzchność papiezka. Xiążę Gloucester bronił proicktu, Biskupowie zaś Lincoln i Llandaff mówili przeciw niemu, równie iak i Xiążę Cumberland, który rozumie, że koncessye tylkoby nowe niepokoie wznieciły w Irlandyi (Słuchaycie!). Oskarzano mnie, rzecze, żem bigot, ale chociażbym tę opinią o sobie miał ieszcze bardziéy utwierdzić, muszę się rezolucyi przeciwić wszelkiemi siłami. — Margrabia Londonderry odezwał się, że pomimo wierności, iaką winien iest zacnemu Xiążęciu, stoiącemu na czele rządu (śmiech), niemoże odmienić swego zdania sprzyiaiącego katolikom. — Hr. Carnarvon oświadczył, że im bardziéy się starzeie, tém bardziéy codziennie się przekonywa o potrzebie zaspokoienia katolików i zaprowadzenia iedności w całém państwie. — O kwadransie na drugą odłożono obrady na dzień następuiący.

Dnia 10. Czerwca toczyły się w Izbie wyższéy dalsze rozprawy w sprawie katolików. Lord Colchester zabrał naprzód głos i oświadczył się przeciw rezolucyi. „Jeżeli“ — rzekł — „na obronę iéy przytaczaią przykład Pruss i Hannoweru, należy tu także uczynić uwagę, że stósunki tych narodów nie są bynaymniéy naszym podobne. W mowie będący wniosek sprzeciwia się duchownemu i świeckiemu dobru państwa i łamie przysięgę Króla, którą się ten obowiązuie konstytucyą w stanie przez prawo określonym utrzymać. Nareszcie“ — dodał mówca — „muszę się iuż dla tego samego opierać wnioskowi, iż równie iak każdy inny poddany JK. Mości poprzysiągłem: nie dopuszczać żadnemu obcému Xięciu, Prałatowi, Mocarstwu lub też władzy iakiéy zagranicznéy mieć w Królestwie tém iakiéykolwiek iurysdykcyi lub też wpływu. Usamowolnienie zaś katolików przypuszczaiąc do wyższych dostoyności ludzi, zagraniczną nad sobą zwierzchność uznaiących, nadałoby obcemu Prałatowi nieiakie prawne znaczenie w Anglii.“ Margrabia Bute popierał wniosek. „Wiem“ — odezwał się — „że Dr. Doyeles w liście do Lorda Farnham oświadczył, iż wzmocnieniem katolickiego kościoła w Irlandyi zamierzaią rozszerzenie katolicyzmu uskutecznić; wiem, iż wielu to zdanie szanownego Doktora dzieli. Ale cóż to ma sprawie katolików szkodzić? Co się mnie tyczy, nie mogę twierdzenia tego zbiiać podług znaiomości Irlandyi, któréy nie mam, ale podług znaiomości Anglii i całego rodzaiu ludzkiego; twierdzę zatem: że zdania poiedyńczych osób nie są zdaniami całego narodu. Któż w Parlamencie, któżby w całém Królestwie mógł o sposobie myślenia Anglików sądzić z poiedyńczych rozrzucanych po kraiu świstków, albo też mów występuiących w publicznych zgromadzeniach szczekaczów? (słuchaycie, słuchaycie!) Takich ludzi nie ucieszyłoby zapewne przeyście bilu emancypacyi katolików; gdyby oni mogli prawodawców połączonych Królestw podburzyć i temu pięknemu zamiarowi przeszkodzić, otworzyłoby się dla nich wielkie żniwo.“ (słuchaycie, słuchaycie!) — Hrabia Haddington mniemał, że przyięciem wniosku uiętoby sobie Irlandczyków i uczyniono by ich szczęśliwymi. (Słuchaycie! słuchaycie!) Zniesienie statutu *Praemunire* i dozwolenie konkordatu papiezkiego przy urządzaniu stósunków duchowieństwa katolickiego w Irlandyi powinno być przez Parlament przyiętém. Przechodzi wszelką miarę cierpliwości ludzkiéy, znosić dłużéy stan w iakim się większá część ludności Irlandyi znayduie. (Słuchaycie, słuchaycie!) Irlandczykowie nie mogą, nie będą dłużéy go znosić. Co się tyczy zdań Doktora Doyeles, które tak często za dowód przeciw katolikom przytaczaią, nie chcę ich zbiiać, ale zapytuię się: czy on tylko iedynym był członkiem kościoła, co się kłótniami religiynemi nie dał roziątrzyć? (Słuchaycie! słuchaycie!) Gdy mu przełożono dogmat: iest religia bez kościoła, ale także iest kościół bez religii, (przezco kościół katolicki rozumiano) siadł zaraz do stolika i pochwycił pióro, aby się zemścić. Wszystko to pochodzi z utrzymywanego obecnie systematu w Irlandyi. (Słuchaycie, słuchaycie!) Znieśmy ten systemat a wyrwiemy kolec z ciała zacnego Doktora.“ — Biskup Bathu i Welsu twierdził, że złe, które dziś Irlandyą gnębi, zwykle na nieemancypacyą zwalane,

niemięszkaniu w mieyscu posiadaczy dóbr Irlandzkich przypisać należy. — Lord Falmouth nadmienił, że musi się rezolucyi sprzeciwiać, albowiem iest ona przeciwną konstytucyi angielskiéy, nayprzednieyszéy w całéy Europie. Maiąc protestantskiego Króla, protestantskie następstwo na tron, należy także mieć protestantską Izbę wyższą i niższą. Usamowolnienie katolików powiększyłoby niebezpieczeństwa kraiu, niezłagodziwszy iego cierpień. — Potém zabrał głos Xiążę Sussex: „Jakkolwiek zgadzam się z zasadami dopiero przez zacnego Lorda wynurzonemi,“ — rzekł — „różnię się przecie od niego w wyprowadzaniu z nich wniosków. Bill praw i przełożone Xięciu Oranien obiaśnienie praw, kończą się temi godnemi uwagi wyrazami: żądamy wykonania wszystkich tych przepisów, iako niezaprzeczonych praw naszych. Akt zatem parlamentu z tego powodu wszystkie żądane w owém obiaśnieniu, niezaprzeczone prawa potwierdza. Mogą być powody, dla których niektórzy poddani, a nawet całe ich klassy, w wykonaniu praw ograniczeni zostaią. Ale muszę przyznać, że takie proskrypcye całych klas towarzystwa są nader szkodliwe; mogą one tylko tymczasowo mieć mieysce; a zasady naszego prawodawstwa chcą, aby z ustaniem przyczyn, także i skutki ustały. (Słuchaycie! słuchaycie!) Że zaś przyczyny owego ograniczenia rzeczywiście iuż nie istną, za to ręczy nam, Mylordowie, duch czasu, w którym żyiemy. Dla czegoż mamy obstawać przy środkach stósownych iedynie do wieków fanatyzmu i nieoświecenia? (Słuchaycie, słuchaycie!) Coś przecie musimy teraz zrobić. Już same te rozprawy wiele dobrego zrodzą.“ Po Xięciu Sussex mówił przeciw proiektowi Lord Kanclerz. Toż samo P. Burke. Skwar niezmierny dnia tego sprawił, iż ieden z P. Lordów omdlał, co na chwilę narady przerwało. Lord Wellesley bronił następnie rezoluzyi. — Xiążę Wellington oświadczył się przeciw katolikom, także i Lord Redesdale. Nareszcie po kilku uwagach Margrabiego Lansdowna, który Izbie przyięcie rezolucyi usilnie polecał, przystąpiono do głosowania. Wniosek został od rzuconym większością 44 głosów. (A tak i dziś nie zmazała ieszcze Anglia téy ohydnéy karty w iéy dzieiach i prawodawstwie!)

Izba wyższa uchwaliła, iż się obecnie niemoże zaymować sprawą katolicką; stemwszystkiem dyskussya iest tego rodzaiu, iż można mieć nadzieię, że katolicy wkrótce swe prawa odzyszczą. Wszyscy Ministrowie, którzy się katolikom nieprzyiaznymi okazali i podczas teraźnieyszych rozpraw głosy mieli, wyznali iednak, że czy prędzéy czy późniéy trzeba będzie uchwalić usamowolnienie katolików. Lord Kanclerz, który obszerną miał mowę przeciw wnioskowi, przyznawał kilkakrotnie, iż położenie iest bardzo krytyczne, i że nieuważa, iakby się z niego wywinąć.

Podług listów z Kantonu dnia 12. Lutego zdegradowanie brata Cesarskiego wielkie zrobiło wrażenie przy dworze Pekińskim. Rządzca Chin obwieścił publicznie, iż brat iego hultay, pozbawił go urzędów i zakazał mu bywać na dworze.

Wychodząca w Jamayce gazeta z dnia 29. Kwietnia zawiera pod napisem Rewolucya w Kolumbii, co następuie: W Kolumbii panuie w téy chwili rząd woyskowy, a miecz Boliwara kreśli prawa Rzeczypospolitéy. Wolność iest rośliną, któréy niesprzyia klima południowéy Ameryki, a Boliwarowi niebrakuie nic więcéy iak tylko tytuł Cesarza świata południowego.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 30. Maia.

Gaceta z dnia 26. zawiera postanowienie względem utworzenia ochotników. Osnowa iego iest następuiąca: „Mnóstwo osób ofiarowało się dobrowolnie wziąść broń na moią korzyść i obronę oyczyzny. Gdy więc im oczywisty chcę dać dowód mego wysokiego dla nich szacunku i pięknego użycia, iakie robię z ich cnotliwego i bohaterskiego poświęcenia się, przyzwoitą rzeczą być mniemam, nakazać i ninieyszém nakazuię, ażeby się złączyli z armią, któréy naczelne obeymę dowództwo. Prócz tego ma być ieszcze utworzony oddział ochotników z 2692 ludzi, według poniżéy wyszczególnionego planu. Woysko to będzie się własnym kosztem ubierać i ekwipować, mieć uniform strzelców i nosić nazwisko ochotników królewskich.

Mieszkańcy, którym wiek lub zatrudnienia z Lizbony niepozwalają się oddalać, będą podzieleni na gwardye mieyskie, które maią się nazywać kompaniami królewskich ochotników; te będą wspierały policyą, ażeby utrzymać spokoyność publiczną w czasie nieobecności garnizonu. W pałacu Ajuda, dnia 26. Maia 1828.

Infant Regent.

Dowódzcami nowego korpusu ochotników zostali podobno mianowani Xiążęta Cadaval i Lafoens, Margrabia Bombal, Hrabiowie Meskitelon (dawniéy Sekretarz Izby Parów) Alaloya i Barona.

Lubo w postanowieniu tak uroczyście zapowiedziany był wyiazd Xiążęcia, iednakże dziś rano namyślił się Xiążę Jegomość tu pozostać, ponieważ Krolowa Matka pozwolenia dać niechciała. Baron Mareuil (poseł francuzki) miał donieść tuteyszym kupcom francuzkim, że wkrótce ma przypłynąć kilka francuzkich okrętów woiennych, ażeby na przypadek wszystkich francuzkich poddanych i ich maiątków bronić.

Dzisieysza gazeta zawiera w części urzędowéy rozkaz dzienny, mianuiący Feldmarszałka Xavier da Fonseca Coufinho e Porras naczelnym Generałem dywizyi przedniéy straży armii, zostaiącéy pod dowództwem samego Infanta Don Michała.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 5. Czerwca.

Podług wiadomości z Pampeluny dochodzących do dnia 1. m. b. Królestwo Jmć znaydowali się wciąż w pożądanym stanie zdrowia.

Odiazd wyprawy przeznaczonéy do Hawanny nie bez trudności nastąpił. Żołnierze hiszpańscy chcieli koniecznie wsiadać na okręty w Kadyx a nie w Rota, dla tego też, aby zapobiedz powstaniu, musiano kazać wyruszyć oddziałowi woska francuzkiego z Kadyxu, dla trzymania buntowników na wodzy. Jakie 30 oficerów niechciało wsiadać na okręty i zapewne zostaną ze służby oddaleni.

Fregata la Casilda przybyła z Hawanny z pół milionem Piastrów dla Króla Jmci; konwoiowaną była od fregaty St. Ferdinand, lecz tu wybiiaiąc z kanału osiadła na mieliznie.

Dziś iako w dzień Bożego ciała odprawiła się tu wielka processya wśród bicia we wszystkie dzwony i gromu ciężkich dział. Naypięknieysza pogoda sprzyiała téy uroczystości.

Francya.

Z Paryża, dnia 14. Czerwca.

Marszałek Margrabia Lauriston umarł dnia 10. m. b. tknięty paraliżem. Pogrzeb iego odprawił się wczoray na cmentarzu oyca Lachaise. Karawan zaprzężony był 6 końmi. Końce całunu trzymali Margrabia Semonville, W. Referendarz Izby Parów, Marszałek Oudinot i Łowczy Hrabia Girardin. — Nayststarszy syn zmarłego Marszałka, Hrabia Lauriston, znayduie się obecnie w Szkocyi.

Dnia 13. Izba Parów przyięła proiekt prawa względem pożyczki 80 mil. rent większością głosów 199 przeciw 3.

Izba Deputowanych naradzała się w d. 10. 11. 12. i 13 nad proiektem prawa względem druku. Przyięła iuż 9 artykułów, po zatwierdzeniu lub odrzuceniu rozmaitych poprawek. Na końcu posiedzenia dnia wczorayszego zapowiedział Prezydent na następuiący dzień udzielenie i rozwinięcie złożonéy na biuro propozycyi (zapewne Pana Labbey de Pompierès, aby przeszłe Ministeryum pod sąd oddać, zob.*), tudzież różne raporta w imieniu komitetu petycyy. (Pomiędzy petycyami znayduie się także iedna żądaiąca oskarzenia Hrabiego Villéle, Corbière i Peyronnet.)

* Pan Labbey de Pompierès złożył na biuro Izby Deputowanych proiekt aktu oskarzenia przeciw byłemu Prezesowi Ministrów, Hrabiemu Villéle.

Zapewniaią, że Izba Deputowanych roztrząsać dziś będzie podany przez Pana Labbey de Pompierès akt oskarzenia przeciw byłemu Prezesowi Ministrów, Panu Villéle.

Podług Gazety Francyi ma w tych dniach wyiść postanowienie, i zawierać w sobie następuiące główne przepisy: 1) W każdéy dyecezyi ma być tylko iedno małe seminaryum; 2) Professorów mianuie rząd za przedstawieniem Biskupów; 3) Professorowie maią na piśmie oświadczyć, iż nienależą do żadnéy religiynéy korporacyi; 4) wszyscy ucz-

niowie małych seminaryów obowiązani są, przyiąć z 14tym rokiem postrzyżyny lub zostaną z tych szkół oddaleni i t. d.

Nowoobrany Poseł Portugalski, Hrabia da Ponte, przybył tu, lecz — iak Konstytucyonista mniema mieć prawo zapewnienia — niebędzie od naszego rządu przyiętym.

Posłaniec powiada: Odebrane z półwyspu wiadomości wciąż ieszcze położenie Portugalii nayposępnieyszemi maluią farbami; woyna domowa zagraża wybuchnieniem; ślepi stronnicy Infanta Don Michała uzbraiaią się wszędzie; przeciwnie stronnicy Don Pedra popieraią swoie zamiary przywrócenia orężem prawéy władzy; Oporto i Lizbona stawiaią nayokropnieyszy obraz; spodziewani są w Portugalii Generałowie, którzy byli do Anglii pouciekali. Twierdzą, iż dyplomatycy wybieraią się do odiazdu do Oporto.

Posłaniec Izb zawiera mowy, miane przez Ministrów spraw zagranicznych i skarbu dnia 12. m. b. w Izbie Parów podczas naradzania się nad proiektem prawa względem pożyczki. Minister spraw zagranicznych powiedział między innemi: „Niemyślcie Panowie wcale o tém, ażeby polityka nasza zależała od mocarstw zagranicznych; oświadczaiąc, iż Francya żadnego innego niema zamiaru, iak tylko utrzymać się przy należącym iéy stopniu, czuiemy nadewszystko potrzebę zapewnić Panów, szanowni Parowie, iż ona tak mało dziś wystawiona iest na wpływ wiatru, który wieie od Newy lub Tamizy, iak kiedyś przymuszoną była woiować nad Renem lub przy Pireneiach. Nigdy Francya nieulegnie przemożnemu wpływowi któregokolwiek mocarstwa; potrafi obierać sobie sprzymierzeńców, i właśnie niezawisłością swoią sprawi to, iż się starać będą o iéy przymierze.“

Lord Cochrane przybył tu wczoray z Southampton.

Teraźnieyszy pierwszy Prezydent Sądu kassacyinego, Baron Pansey, ma 86 lat.

Aby wyśmiać Pana Dupin starszego z powodu zrobionego przezeń wykładu monogrammu J. H. S. umieścił Codziennik list iednego z swoich abonnentów, w którym tenże twierdzi, iż znane głoski J. N. R. J. niepowinny się czytać *Jesus Nazarenus Rex Judaeorum*, lecz *Imperator Napoleon Rex Italiae.*

Posłaniec donosi z Marsylii pod d. 5. m. b, iż 32 okrętom przewozowym, które do Tulonu popłynąć miały, przeciwny dano rozkaz, i że znayduiące się iuż na okrętach potrzeby żywności znowu z nich zdeymuią.

Radzą niektórzy, by znieść tak hańbiącą ludzkość, karę galerowego więzienia, przeznaczonego dla zbrodniarzy, a na to mieysce zaprowadzić sposobem angielskim karę wygnania iak w Anglii, gdzie ich wyprawiaią do Botany-Bay, Sidnéy-Cove, albo do Hobartstownu. Proponuią na ten cel osady koło Senegalu.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 27. Maia.

Dnia 19. b. m. Seraskier Hussein Basza, pożegnawszy się z Sułtanem, i gdy mu Wielki Wezyr wraz z obecnymi tu Baszami oddali wizyty pożegnania, wyiechał ztąd, ażeby się nayprzód do Szumny udał a potém na brzegi Dunaiu, i obiął dowództwo nad powstaniami milicyi z prowincyy europeyskich. Gdy mu nakazano, ażeby ile możności pochód swóy przyspieszył, dla tego przy wyiściu swoim miał kilka tylko dywizyy regularnéy iazdy. Przy Daud-Pasza (w bliskości Konstantynopola) stoiący park artylleryi o 40 działach, w tym samym czasie wyruszył ku górom Balkan. Daleko większa liczba dział polnych i ciężkich iuż przed kilku dniami stąd do Rodosto została na okrętach wysłaną, ażeby stamtąd lądem udać się do Adryanopola. — Dnia 25. Sułtan po odprawionéy w meczecie Ejub modlitwie odprawił przegląd 5000 regularnéy piechoty w obozie Daud-Pasza zebranéy, która nazaiutrz pod dowództwem drugiego Seraskiera, Halib-Basza, wyruszyła do armii. Halib iest synem przybranym byłego Kapudana Baszy, Chosrew Baszy; 25cioletni młodzieniec, po którym wiele sobie obiecuią, który w krótkim czasie świetny przebiegł zawód i teraz iuż trzytulnym iest mianowany Baszą. Flota, składaiąca się z trzech liniowych okrętów i siedmiu fregat i korwet, pod rozkazami Kapudana Baszy, odpłynęła przed kilku dniami z Beszyktasz do zatoki Bujukdere naprzeciw uyścia Bosforu, gdzie ieszcze kilkoma pożarkami i pomnieyszemi statkami ma być wzmo-

cniona. — Rozgłoszona tu dawniéy wieść o powstaniu powietrza w Salonik, Hydra i Poros, szczęściem niepotwierdza się przez nowsze urzędowe doniesienia. — Kilka w ostatnich czasach zebranych posiedzeń wyższego duchowieństwa Ormiańskiego i nayznaczniey szych tego narodu bankierów, i nieiakie ułagodzenia użyte w środkach przeciw katolickim Ormianom, dały powód do domysłu, że Porta okazuie się skłonnieyszą do załatwienia tego interesu; iednakże nic dotąd pewnego niesłychać. — Pomiędzy zadziwiaiące mieszkańców téy stolicy ziawiska należy szczególniéy policzyć przybycie w dniu 21. m. b. angielskiego parowego okrętu Swift, pod Kap. Kellie, do portu tuteyszego. Okręt ten, po otrzymaném od Porty zezwoleniu, przypłynął tu ze Smyrny z zupełnie przeciwnym wiatrem i wzbudził w wysokim stopniu uwagę nietylko publiczności, lecz i Sułtana i iego Ministrów. Właściciel ofiarował go rządowi i iak słychać, umowa o kupno iuż została zawartą.

Z dnia 31. Maia. Porta oświadczyła w téy chili, iż sobie życzy obecności Posłów francuzkiego i angielskiego, w zamiarze układania się względem interessów greckich według zasady konwencyi z d. 6. Lipca. Reis-Efendi przesłał listy wzywaiące Posłów na ręce Posła Niderlandzkiego. Zresztą naywiększa panuie spokoyność, i każdy godziny oczekuią ogłoszenia odpowiedzi na woienny manifest Rossyi; proiekt iéy leży iuż u Muftego. (Z Pow. Gaz.)

Rozmaite Wiadomości.

Po przybyciu gońca z Petersburga do C. Rossyiskiéy legacyi we Florencyi, poiechał dnia 3. Czerwca wieczor Sekretarz legacyi gońcem w kierunku do Ankony. Podobno on wiezie nader ważne depesze dla rossyiskiego Admirała Hrabiego Heyden i kosztowną szpadę honorową, którą N. Cesarz Rossyiski obdarza Admirała S. Edw. Codrington na pamiątkę bitwy pod Nawarynem.

Na pamiątkę poległych w ostatniéy rossyiskiéy woynie Bawarczyków, ma być z rozkazu Króla Bawarskiego, wystawionym w Monachium śpiżowy obelisk, na który użyte być maią stare działa skarbowe. Obrachowane na 49,000 złotych wydatki, które zamyśla Król opędzić z swoiéy kassy gabinetowéy.

Donoszą z Berlina pod dniem 18. m. b. „Wczoray rano było iuż tu 26,187 cetnarów nawiezionéy wełny, między którą iakie 12,000 cetnarów gdzieindziéy odważonéy. Nieiaką ilość iuż rozkupiono płacąc za cetnar 10 do 14 Tal. więcéy niż w roku przeszłym."

Podług naynowszych wiadomości ze Szczecina iarmark tameczny na wełnę odpowiadał życzeniom. Kupowano wiele wełny i płacono lepiéy iak przeszłego roku. Także w Landsbergu nad Wartą płacono 8 do 10 pC. więcéy iak na przeszłym iarmarku, lecz zapasy liche tam były, ponieważ naywiększą ilość wełny z tamecznéy okolicy do Berlina wysłano.

Pani Catalani dała dn. 11. m. b. w Bremie pierwszy koncert w teatrze natłoczonym ciekawymi. Po drugim koncercie miała odiechać do Paryża, rozstaiąc się nazawsze z Niemcami.

Na posiedzeniu sądu nadzwyczaynego w Koblencyi d. 9. Czerwca zaymowano się straszliwém morderstwem. Pewien mieszczanin z Mayen, maiący iuż od kilku lat żonę, żył z niegodziwą kobietą w taiemnych porozumieniach; sprzykrzywszy on sobie swą poczciwą żonę, wymyślał nad nią i zadawał iéy kilka razy truciznę, lecz bezskutecznie. Zaprawił nareszcie większą ilością trucizny napóy i stał się czarnym zabóycą, nietylko swéy żony, ale i małego syna. Przysięgli uznali oskarzonego winnym, poczém sąd nadzwyczayny na śmierć go osądził.

W osławionym Lwowskim raporcie woiennym armii rossyiskiéy, (który gazeta bayreutska na karb lwowskiéy sfabrykowała była, a którego śmy w gazecie naszéy nieumieścili poznawszy się wcześnie na iego barwie) umieszczony iest także „Porucznik strzelców morskich, Brand." Mieysce to przełożyła gazeta florentyńska témi słowy: „*Il Luogotenente de cacciatori dell incendio di Mosca*" (namiestnik strzelców pożaru moskiewskiego.)

(*Dwa Dodatki.*)

DODATEK
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 51.

(Z dnia 25. Czerwca 1828.)

Poznań. — Przybył tu znany śpiewak Pan Siebert z córką swoią, umieszczoną teraz przy teatrze mieyskim Berlińskim w mieysce Panny Sontag.

Wspomnienie o Glejmie.

Glejm, znany poeta niemiecki, zmarły roku 1803., o którym powiedzieć można, iż przeżył (iak mówiono o Wielandzie) wzrost, szczyt naywyższy i upadek literatury niemieckiéy, był szanowany od Stanisława Augusta, Króla Polskiego i miał od tegoż pierścień brylantowy w darze. Czyni to sławę charakterowi Glejma, że mimo tego niebył stronnikiem Stanisława Augusta i owszém surowo karci polityczne iego zasady w liście pisanym do Archenholca, przyiaciela swoiego, wydawcy *Minerwy* dnia 7. Sierpnia 1794. List ten znayduie się w iedném z tegorocznych pism niemieckich, to iest: w Dzienniku porannym.

Drzewa owocowe na kartoflach.

Pewien ogrodnik w Czechach miał sobie uhodować piękną szkołkę drzew owocowych, które niebyły ani siane, ani sadzone, ani szczepione: lecz osadzał on gałązki naylepszych gatunków w kartofle i sadził ie w ziemię, tak iż gałązkę mało co było widać. Sok kartoflany sprawił, iż drzewko dostało korzeni i w mocne z czasem zamieniło się drzewo niepotrzebuiące iuż być szczepioném.

U G. Korna w Wrocławiu, z drukarni wyydą w krótkim czasie

DZIEŁA POETYCZNE
STANISŁAWA TREMBECKIEGO
w dwóch tomach.
Z popiersiem Autora.

Z czasów ośmnastego wieku, w którym tron naukami sławnego Stanisława Augusta otoczony był uczonemi ludźmi, pozostałe Poezye Stanisława Trembeckiego zaymuią szczytne mieysce pomiędzy klassykami Narodu polskiego. On to złączony przyiaźnią z nayznakomitszemi domami kraiu, poufały przyiaciel Krasickiego i Naruszewicza, a dla swych talentów powszechnie szacowany i Pitagoresem polskim od Króla Stanisława nazwany, pisał bardzo wiele, atoli dzieła iego po większéy części zaginęły. Żeby zaś to co się pozostało, tym łatwiéy lubownikom literatury polskiéy udzielone bydź mogło, przedsięwziąłem dzieła iego przyłączyć do zbioru mego klassyków polskich, nadaiąc im cenę tak umiarkowaną, iak poprzednim moim wydaniom.

Prenumerować można w Poznaniu u J. A. Munka.

OBWIESZCZENIE.

Kilkakrotne zapytywania powoduią mnie podać ninieyszem do wiadomości publicznéy, iż warunki, pod którémi Główny Bank ma zamiar rozprzedać swoie w kraiu położone dobra szlacheckie, są w ogólności następuiące:

1) Kontrakt przedaży zawiera się ryczałtem.

2) Przynaymniéy 4ta część ceny kupna wyliczoną być musi przed tradycyą, reszta zaś w następuiących czterech latach, rocznie w czwartéy części. Tymczasem reszta ta zabezpiecza się w hipotece dóbr z obowiązkiem opłacania rocznie prowizyi po cztery od sta w półrocznych terminach.

3) Kto większą summę zaliczy, lub termina późnieysze przynaymniéy rok przed ich upływem zaantycypuie, ma prawo, przewyżkę lub ratę anticipative uiszczoną opłacić pruskiemi skarbowemi lub kommunalnęmi

papierami, kurs giełdowy maiącemi i cztery od sta prowizyi przynoszącemi, podług nominalnéy ich wartości. Wszelkie kraiowe papiery skarbowe i kommunalne każdego czasu podług kursu zamiast gotowizny przyimowane będą.

4) Wszelkie wypłaty, tak co do kapitału, iakoteż prowizyi wnoszone być powinny bez kosztów (franko) do naybliższego Kantoru bankowego.

5) Landszaftowe lub kościelne kapituły na dobrach przeymuie nabywca, odtrącaiąc ie od pretium kupna; wszakże Bank gotów iest spłacić takowe, skoroby tego nabywca sobie życzył.

6) Ktoby niechciał nabyć całéy maiętności, może kupić i poiedyńczo folwarki lub inne części do składu tychże dóbr należące. W tym przypadku Bank bierze na siebie ułożyć się w téy mierze z intabulowanymi wierzycielami.

Inne stósunki pozostaią przedmiotem dalszéy ugody w miarę zachodzących szczególnych okoliczności. Wszystkie główne urzędy dobrami bankowemi zawiaduiące, maią zalecenie, ażeby zgłaszaiącym się do nich interessentom kupna, nietylko dozwalały bez wymówki obeyrzenia dóbr, ale też udzielały im wszelkich wiadomości, którychby względem prowentu i stósunków dóbr zażądali. Pomienione urzędy administracyi dóbr maią sobie także przesłane wyciągi intrat w celu pokazania ich interessentom kupna. Poniżéy umieszczony spis obeymuie nazwiska i położenie dóbr, tudzież nazwiska i zamieszkanie głównych zarządzców. Uprasza się interessentów chęć nabycia dóbr maiących, ażeby następnie udawali się ze swoiemi ofiarami wprost do królewskiego Dyrektoryum Głównego Banku w Berlinie.

Berlin, dnia 2. Czerwca 1828.

Szef Głównego Banku.
(pod.) Friese.

SPIS

kraiowych dóbr szlacheckich do Głównego Banku w Berlinie należących.

I. W Zachodnich Prussach, w obwodzie Regencyi Kwidzyńskiéy,

a) w Powiecie Złotowskim:

1) maiętności Vandsburg i Cempelburg z miastami tegoż nazwiska, folwarkami Jastrzębek, Suchorączek, Zakrzewko, Sikorz, Rogalin, Ostrowek i folwark wieczystodzierzawny Młynki, 19 wsi włościańskich (bez folwarków), 4 kolonie, 2 mnieysze posady, młyny i bory;
Główny Zarządzca: Oberamtmann Hesse w Vandsburgu;

2) Sypniewo, z folwarkami Sypniewo, Adamshoff, Iłowo, Lubcza i Łukowo, 4. wsiami, rozmaitemi posadami wieczysto-dzierzawnemi, szklarnią, cegielnią, młynami i borami;
Główny Zarządzca: Generalny dzierzawca Kiehn w Sypniewie pod Łobżenicą;

b) w Powiecie Hoynickim:

3) Butzendorff i Zukowo, z folwarkami i wsiami tegoż nazwiska, z oddzieloną nową posadą Chwarznią i kolonią Weisbruch wraz z borami;
Główny Zarządzca: Amtmann Vossberg w Butzendorff pod Hoynicą,

4) Czersk, z folwarkami Czersk, Neuvorwerk, Twarocznica, posada Czyss, 6 wsiami włościańskiemi, 19 pustkowiami, szklarnią i borami;
Główny Zarządzca: Generalny dzierzawca Schmidt w Czersku;

5) Kroianten, z folwarkami Kroianten, Gr. Kladau, Gronsberg, Ostrowitt i Pawalken, z posadą folwarczną Jabłonka, 3. wsiami, 4 mnieyszemi posadami i borami;
Główny Zarządzca: Amtmann Sauer w Kroianten pod Choynicą;

6) Lutom, z folwarkami Lutom, Zępedowo i Damerau, wsiami tegoż nazwiska, 3. mnieyszemi posadami i 2. młynami i borami;
Główny Zarządzca: Oberamtman Hesse w Vandsburgu;

c) w Powiecie Swiecińskim:

7) Taszau, z folwarkami i wsiami Taszau, Gellen i Dąbrówką, folwarkami Hutta i Budyn, wsią Linsk, folwarkiem wieczystodzierzawnym Okonin, 19 koloniami, 1 mnieyszą posadą, 2 młynami i boromi;
Główny Zarządzca: Oberamtmann Hesse w Vandsburgu;

d) *w Powiecie Grudziądzkim:*

8) Mellno, z folwarkami i wsiami Mellno, Boguszewo, Dąbrowka i Linowo, posadą folwarczną Wygoda, wsiami Czeplinkiem i Behwalde i 2 mnieyszemi posadami;
Główny Zarządzca: Oberamtmann Bieler w Melnie;

e) *w Powiecie Chełmskim:*

9) Raczyniewo, z folwarkami i wsiami Raczyniewo, Stablewice, Gallotty i Bolumin, z oddzieloną nową posadą Raczyniewkiem, wraz z młynami i borami;
Główny Zarządzca: Possessor Schmidt w Słomowie pod Toruniem.

II. W Wielkiém Xięstwie Poznańskiém.

A. W Departamencie Regencyi Bydgoskiéy,

a) *w Powiecie Mogilnickim:*

1) Gembice, z folwarkami i wsią Dzierząznem i posadą folwarczną Zippel, tudzież z miastem Gembice i posadą olędry Dembińskie wraz z borami;
Główny Zarządzca: Dzierzawca Kozłowski w Dzierząznie;

2) Pakość, z miastem Pakością, folwarkiem Rybitwy, folwarkami i wsiami Wielowieś, Lutkowo, Dąbrowo, Mokre i Słaboszewko, wsią Wielkiełaski i posadą Małełaski, i borami;
Główny Zarządzca: Generalny Dzierzawca Rożański w Pakości;

b) *w Powiecie Gnieźnieńskim:*

3) Huta Powidzka, z przynależytościami Bronikowo, Bronikowko i olendry Huttawerde;
Główny Zarządzca: Porucznik Jeschner w Hucie Powidzkiéy pod Gnieznem;

c) *w Powiecie Inowracławskim:*

4) Osniszewo, z folwarkami Ośniszewo, Zdunowy i Wilkostowo, wraz z borami;
Główny Zarządzca: Major Hrabia Wartensleben w Ośniszewie pod Inowrocławem.

B. W Departamencie Regencyi Poznańskiéy:

5) maiętność Osieczna w Powiecie Wschowskim, z miastem i zamkiem tegoż nazwiska, z folwarkami i wsiami Grodzisko, Trzebanią, Łoniewo, Woynowice, Frankowo i Raduchowo wraz z borami;
Główny Zarządzca: Generalny dzierzawca Paschke w Osiecznie;

6) maiętność Parczynów w Powiecie Ostrzeszowskim, z miastem Kobylagora, folwarkiem Parczynow, iedną wsią włościańską i 11. koloniami, wraz z borami;
Główny Zarządzca: Generalny dzierzawca Falkenhahn w Parczynowie pod Ostrzeszowem;

7) wsie włościańskie Ostrowo Borgowo w Powiecie Szremskim;
Główny Zarządzca: Generalny dzierzawca Paschke w Osiecznie.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad maiątkiem zmarłego w wsi Cichogórskich holędrów pod Grodziskiem d. 16. Września 1809 roku, rolnika Krystyana Giering na wniosek iego Sukcessorów, process Sukcessyino-Likwidacyiny dziś otwarty został.

Zapozywamy przeto wszystkich tych, którzy do pozostałości pretensye mieć mniemaią, aby się na terminie likwidacyinym,

dnia 26. Lipca r. b.

o godzinie 9. przed południem, przed K. S. Z. Hellmuth w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili, pretensye swe podali i udowodnili, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się mogą, iż wszelkie mieć mogące pierwszeństwo utracą, i to im na ich zaspokoienie przekazane będzie, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostanie.

Tym zaś pretendentom, którzy osobiście stawić się nie mogą, i którym tu zbywa na znaiomości: UUr. Kommiss. Sprawiedliwości Sędz. Ziem. Giżyckiego, Mittelstaedta i Maciejowskiego iako mandataryuszów proponuiemy, których pełnomoctwem i informacyą opatrzyć mogą.

Poznań, dnia 6. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego dziedzica Ignacego Strauss z Murowanéy Gośliny, dziś o godzinie 12téy w południe konkurs otworzony został. Zapozywamy przeto wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzy pretensye do pozostałości maią, niemniéy z zamieszkania swego niewiadomych wierzycieli realnych, iako to:

1) Ur. Melchiora Zygmunta Stablewskiego, dla którego w Rubr. III. Nro. 2. pretensya 500 Talarów,
2) Ur. Franciszka Glisczynskiego, dla którego pretensya w Rubr. III. Nro. 4. Tal. 183 sgr. 10;
3) Ur. Franciszka Wolskiego, dla którego w Rubr. III. Nro. 7. pretensya 200 Tal.; i
4) Ur. Katarzynę z Dzierzgowskich Trąbczynską, dla któréy w Rubr. III. Nro. 10. pretensya 429 Tal. 20 sgr. w księdze hipotek zapisane,

aby się w terminie do podania i wykazania swych pretensyy na

dzień 9ty Września r. b.

o godzinie 9téy przed Deputowanym Brükner, Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego, w Izbie naszéy Instrukcyinéy wyznaczonym, osobiście lub przez pełnomocników prawnie dozwolonych stawili, pretensye swe podali i rzetelność ich udowodnili, gdyż w razie niestawienia się z pretensyami swemi do massy prekludowani, i wieczne im w téy mierze naprzeciw innym wierzycielom nakazane zostanie milczenie.

Tym wierzycielom, którzy dla zbytecznéy odległości lub innych prawnych przyczyn osobiście stanąć niemogą, i w mieście tuteyszém znaiomości niemaią, proponuiemy na Mandataryusza Kommissarzy Sprawiedliwości Mittelstaedt, Brachvogla i Hoyera, z których iednego obrać i informacyą i plenipotencyą opatrzyć mogą.

Poznań dnia 23. Kwietnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek wierzyciela iednego resubhastacya położonych w Powiecie Sredzkim dóbr szlacheckich Bagrowa i Gablin w roku 1826. na 27,512 Talarów 6 srgr. $1\frac{1}{3}$ den. otaxowanych na terminie zawitym dnia 11. Grudnia roku zeszłego przez Ur. Karolinę z Nieżychowskich Wierzbińską za 36,000 Tal. nabytych zadysponowana została, i termina licytacyi na

dzień 11. Października r. b.
dzień 12. Stycznia,
dzień 14. Maja 1829.

o godzinie 9téy przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Ur. Lockstaedt w Izbie instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczone zostały. Ochotę kupna i do posiadania zdolnych wzywamy, aby się na terminach tych, z których ostatni iest zawity, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników stawili i licyta swe podali, poczém naywięcéy daiący, ieżeli prawna iakowa niezaydzie przeszkoda, przysądzenia spodziewać się może.

Taxa i warunki w registraturze przeyrzane bydź mogą.

Poznań, dnia 1. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Dobra szlacheckie Rusiborz i Kopaszyce z należącą do nich wsią Rusiborek do sukcessorów Pułkownika Michała Laszczyńskiego należące w Powiecie Sredzkim położone sądownie na 19,777 Tal. 6 srgr. 2 fen. otaxowane, drogą potrzebnéy subhastacyi naywięcéy daiącemu przedane bydź maią.

Termina licytacyi na

dzień 23. Września r. b.
— 22. Grudnia r. b.
— 24. Marca 1829.

zrana o godzinie 10., z których ostatni iest zawity przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Hellmuth w Izbie instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczone zostały.

Ochotę kupna i do posiadania zdolnych wzywamy, aby się na terminach tych osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników stawili i licyta swe podali, poczém naywięcéy daiący, ieśli prawne iakowe niezaydą przeszkody przysądzenia spodziewać się może.

Oraz wzywamy ninieyszém z imienia i mieysca zamieszkania niewiadomych sukcessorów Barbary Czachurskiéy i Augustyna Miaskowskiego aby się na terminach tych osobiście lub przez prawnie dozwolonego pełno-

mocnika, na których UUr. Jakobiego i Mittelstaedta Kommissarzy Sprawiedliwości im proponuiemy, stawili, w przeciwnym bowiem razie dobra te więcéy daiącemu nie tylko przysądzone będą, lecz oraz po sądowem złożeniu summy szacunkowéy wymazanie wszelkich intabulowanych iako i spadaiących pretensyi, a mianowicie tychże ostatnich bez potrzeby nawet złożenia na ten koniec dokumentów nakazanem zostanie.

Taxa i warunki w Registraturze przeyrzane bydź mogą. Licytuiący nim do licytacyi przypuszczonym być może Talarów 1000 kaucyi deputowanemu złożyć powinien.

Poznań, dnia 14. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Do publicznéy przedaży młyna wodnego Głuszyny, do Sukcessorów młynarza Grübler należącego, w Powiecie Poznańskim położonego, sądownie na 4467 Tal. oszacowanego, i grunta do młyna Czapury na 3122 Tal. 11 sgr. 4 den. oszacowane, na wniosek wierzycieli realnych, wyznaczyliśmy nowy termin licytacyiny na

dzień 12. Lipca r. b.,

przed południem o godzinie 9téy, przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Jeissek w naszéy Izbie stron, na który ochotę kupna maiących, z tem oznaymieniem wzywamy, iż naywięcéy daiącemu przybicie nastąpi, ieżeli przyczyny prawne na przeszkodzie niebędą. Licytuiący kaucyą 500 Tal. złożyć winien, i że w terminie dnia 30. Czerwca r. z. licytacyinym za młyn Głuszyny 1200 Tal. podano.

Taxa i warunki w Registraturze naszéy przeyrzane być mogą.

Poznań dnia 2. Czerwca 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Uwiadomiamy Publiczność, iż termin do zadzierzawienia dóbr Kobylepole pod Poznaniem, na dzień 28. m. b. wyznaczony znosi się.

Poznań dnia 19. Czerwca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego zadzierzawienia folwarków do pozostałości Generała Dąbrowskiego należących, w Powiecie Średzkim położonych Zrenicy z Włostowem z osobna na lat sześć od Ś. Jana r. b., aż do tegoż czasu 1834. wyznaczyliśmy termin na

dzień 27. Czerwca r. b.,

przed południem o godzinie 9téy, przed Sędzią Elsner w naszéy Izbie stron, na który ochotę dzierzawy maiących, z tem oznaymieniem wzywamy, iż licytuiący kaucyą 500 Tal. złożyć musi, i że warunki w Registraturze naszéy przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 24. Czerwca 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad pozostałością zmarłego tutey na dniu 14. Grudnia r. z. kupca Karóla Leopolda Mathias, do któréy nieruchomości tutey na Gdańskiém przedmieściu pod liczbą 520. i na rynku pod liczbą 140 sytuowane należą, process sukcessyino-likwidacyiny otworzony został, więc zapozywa się ninieyszém wszystkich wiadomych i niewiadomych wierzycieli, ażeby w terminie przed Ur. Bauer, Assessorem, na

dzień 22. Lipca r. b.

zrana o godzinie 9téy w naszym lokalu służbowym wyznaczonym albo osobiście, lub téż przez prawnie upoważnionych pełnomocników, na których wierzycielom niemaiącym tutey znaiomości, tuteyszych Kommissarzy sprawiedliwości Szulca, Vogla i Brixa przedstawiamy, stanęli, ilość i gatunek swych pretensyy podali i dokumenta na nie w oryginałach złożyli, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się maią, iż za utracaiących swe mieć mogące prawa pierwszeństwa uznani i z pretensyami swoiemi tylko do téy części odesłani zostaną, iakaby po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostać mogła.

Bydgoszcz, dnia 16. Kwietnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W interessie konkursowym zmarłego w Kem-

pnie Kupca niegdy Lippmana Dawid, nowy termin likwidacyiny na

dzień 11. Października 1828.,

o godzinie 9téy zrana przed Deputowanym Wielm. Sędzią Roquette w mieyscu posiedzenia Sądu naszego wyznaczywszy, zapozywamy wszystkich tych, którzy do maiątku niegdy Lippmana Dawida z iakiegokolwiek powodu prawnego pretensye mieć sądzą, aby się w terminie rzeczonym, osobiście lub przez Pełnomocników prawnie dopuszczalnych, na których im w razie niewiadomości w mieyscu tuteyszém Ur. Ur. Pilaskiego, Pigłosiewicza i Springer, Kommissarzy Sprawiedliwości przedstawiamy, stawili, pretensye swe podali i rzetelność takowych udowodnili.

Niestawaiąci się wierzyciele spodziewać się maią, iż z wszelkiemi do massy pretensyami swemi oddaleni i wieczne względem innych wierzycieli nakazane im zostanie milczenie.

Krotoszyn dnia 9. Maia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Podpisany Królewski Sąd Ziemiański podaie ninieyszem do wiadomości publiczney, iż gdy zapadły wyrok klassyfikacyiny teraz stał się prawomocnym, wydanie massy konkursowéy Ambrożego Seiger Obywatela i postrzygacza z Rawicza nastąpi.

Wschowa, dnia 27. Maja 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 20. t. m. znalazł Dozórca Rannenberg na podwórzu u tuteyszego maystra professyi szewskiéy Norberta Ronkiewicza 12 sztuk świni, które, gdy właściciel tychże natychmiast nie znalazł się, na dniu 21. t. m. tu publicznie sprzedane zostały.

Wzywamy zatem wszystkich tych, którzyby własność swoią udowodnić mogli, aby się w terminie

dnia 25. Sierpnia r. b.,

zrana o godzinie 9téy w Sądzie tuteyszym zgłosili, w przeciwnym bowiem razie z przybiciem pieniędzy na aukcyi zebranych, prawnie postąpiono będzie.

Strzelno dnia 21. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

OBWIESZCZENIE.

Na mocy reskryptu naywyższego Sądu Appellacyinego z dnia 8. m. b. maią być za rok od 1. Stycznia, do ostatniego Grudnia 1829., w drodze publicznéy licytacyi naymniéy żądaiącemu:

1) wszelkie artykuły żywności tudzież,
2) drzewo opałowe i światło, iako też słoma w strożaki, mydło do prania bielizny etc. na potrzeby tuteyszego fronfestu w antrepryzę wypuszczone.

Do odbycia licytacyi wyznaczyliśmy dwa termina w Sądzie naszym a mianowicie:

a) do licytacyi rzeczonych *ad* 2. przedmiotów, na dzień 14. Lipca r. b., i

b) do licytacyi *ad* 1. wspomnionéy żywności, na dzień 14. Sierpnia r. b., zawsze od godziny 8méy ranney, i wzywamy ochotę licytowania maiących, na te termina z tém oświadczeniem, że zastrzegamy sobie potwierdzenie od Naywyższego Sądu Appellacyinego, a zatem i przyderzenie dla naymniéy żądaiącego.

Warunki licytacyine, oraz obrachunek ilości maiących się dostarczać przedmiotów, mogą być w naszéy Registraturze każdego dnia w godzinach służbowych przeyrzane, tymczasowo zaś uwiadomiamy, iż na żywność aresztantów, przez ieden rok potrzeba:

1133	szefli	kartofli,
93	"	grochu,
4	"	grochu białego,
71	"	kaszy ięczmiennéy,
71	"	kaszy tatarczanéy,
14	"	kaszy owsianéy,
68	"	pęczaku,
2	"	iagieł,
2	"	marchwi,
5980	sztuk	śledzi,
438	funtów	ryżu,
292	"	mąki żytnéy,
9360	"	mąki rzannéy,
3640	"	mięsa wołowego,
1522	"	masła,
934	"	słoniny,
5081	"	soli,
158795	"	chleba,
14906	"	kwart piwa,

oraz

183 sążni drzewa olszowego i sosnowego,
259 funtów oleju,
5 = knotów bawełnianych,
84 = świec,
220 = mydła,
40 kop słomy długiéy rzannéy,
270 sztuk mioteł.

Poznań dnia 17. Czerwca 1828.

Królewsko-Pruski Inkwizytoryat.

Transport około 52 wencpli owsa tu ztąd do Krotoszyna, potrzebny na żywność stoiącego tamże od dnia 24. Lipca do 6. Sierpnia r. b. w kantonach 3. szwadronu, Prześwietnego Siódmego pułku huzurów ma być oddany w entrepryzę, którym to końcem termin wyznaczony iest na

dzień 30. m. b.

przed południem o godzinie 10téy, w biórze podpisanego urzędu prowiantowego. Chcący się podiąć transportu rzeczonego, raczą się tamże zgłosić i swe oświadczenia do protokułu podać.

Poznań dnia 23. Czerwca 1828.

Królewski Urząd Prowiantów.
Quassowski. Horstig.

UWIADOMIENIE.

Kapituła Metropolitalna Poznańska z odwołaniem się do wydanych w obecnym interesie w latach 1821. 1822. i następnych obwieszczeń, oświadcza ninieyszém, iż w roku bieżącym należne iéy iako i Duchowieństwu Kościoła Metropolitalnego Poznańskiego procenta, oraz i wypowiedziane kapitały, Kurator i Prokurator Kapitularni od dnia 23. Czerwca aż do 1go Lipca w Kuryi pod Nr. 16. na Tumie odbierać będą.

Poznań, dnia 10. Czerwca 1828.

X. Przyłuski. X. Kinosowicz.

Ktoby sobie życzył nabyć pięć wsi o mil 12 od Warszawy, 4 od końskich: lub one na inne dobra w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém zamienić: niech raczy po dalszą wiadomość udać się do Expedycyi gazet Poznańskich. Są to dobra Ziemskie bez długów, lasy, łąki, piastwiska, młyny wodne, ciosowy kamień i t. p. posiadaią.

Męszczyzna nieżonaty, posiadaiący dokładną znaiomość Ekonomiki, i znaiący polski i niemiecki ięzyk, życzy sobie być pomieszczonym przy gospodarstwie na iednéy wsi lub więcéy dobrach. — Bliższą wiadomość udzieli JP. Ahlgreen w Poznaniu, w rynku Nro. 43.

Aukcya mebli w rynku pod Nr. 100.

Z powodu zniesienia handlu mebli, przedawać będę sposobem publicznéy aukcyi

w dniu 26. Czerwca r. b. i w dniach następnych,

przed południem o godzinie 10. i popołudniu o godzinie 4téy wielką partyą pięknych modnych mebli i zwierściadeł z mahoniowego i innego drzewa robionych.

Daléy przedawać tamże będę piękne obrazy oleyne szkoły Niderlandzkiéy, illuminowane i czarne koporsztychy, wiedeńskie zegarki graiące i stołowe, złote i srebrne zegarki kieszonkowe, tabakierki, pierścionki, kolczyki z brylantami i bez tychże, lulki z śrebrnémi oprawami i wiele innych przedmiotów.

Ahlgreen.

Przy teraźnieyszéy tranzakcyi Swiętojańskiéy polecam nayuniżeniéy wysokiéy szlachcie i szanownéy publiczności otrzymane niedawno z Wiednia nowo-modne zegary toaletowe, stołowe i graiące, iako też piękne cytryny i soczyste apelzyny, rozmaite likwory wrocławskie, biszof, puncz i grog.

Józef Verderber,
pod Nr. 85. w rynku podle księgarni
P. Munka.

(*Dodatek drugi.*)

pasek damskich, woreczek i kobiałek iedwabnych i safianowych stalem furnierowanych, również nowym gatunkiem srebrnych tabakierek na sposób rossyiski robionych, przy zapewnieniu rzetelnych towarów i nayumiarkowańszych cen. Ma stancyą u mydlarza JPana Rehfeld w rynku Nr. 97. na 1wszém piętrze i zabawi się tylko do dnia 28. m. b.

Podpisani przybędą pierwszy raz na naybliższy iarmark Świętéy Małgorzaty do Frankfortu n. O. z następuiącemi przedmiotami własnéy fabrykacyi, iako to:

prawdziwémi francuzkiemi strzelbami,
rurami do fuzyi, z St. Etienne sprowadzonémi,
C. K. Austryackiemi wyłącznie uprzywileiowanémi zapałkami miedzianémi i t. d. i t. d.

Utrzymuią tamże również skład swych znanych tabak Robillard, Rapé i innych zagranicznych. Mieszkanie ich iest w domu Pana Ekrenberg w rynku na pierwszém piętrze.

Sellier i Spółka,
z Paryża, Lipska i Pragi.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 20. Czerwca 1828.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$90\frac{1}{8}$	$90\frac{7}{16}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	99
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	$94\frac{3}{4}$	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$92\frac{5}{8}$	$92\frac{7}{8}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$97\frac{7}{8}$	$97\frac{5}{8}$
Wschodnio-Pruskie . . .	$94\frac{1}{2}$	—
Szląskie	$104\frac{3}{4}$	—

Poznań dnia 24. Czerwca 1828.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta
Kurs obligów m. Poznania	$90\frac{1}{8}$	—	4